**Nigdzie takiego slamu nie ma**

O slamie, poetyckim turnieju na Białej Lokomotywie, mówi się w środowisku slamowym sporo, chwaląc szlachetność rywalizacji, życzliwość występujących, radość uczestnictwa w nim.

Tegoroczny slam podsumowała Magdalena Walusiak wierszem i prozą. Za jej zgodą cytujemy komunikat opublikowany 10 września na stronie [slam.art.pl](http://slam.art.pl)

**Magdalena Walusiak**

Pieśń slamerki z Prądówki sław, Muzo poetów,

Którą Sid slam wygrała kultowy w Łazieńcu!

To jest pierwsza wiktoria jej właśnie w tym miejscu.

Pokonała tak wiele i wielu, by w wieńcu

Wergilego laurowym zakończyć ten turniej.

To, rzecz jasna, przenośnia, laurowych nie umie

Nikt tam wieńców pleść, wplata się jednak w historię

Tę niejedno niezwykłe nakrycie na głowę:

Jest bandana, zielony melonik i kaszkiet,

I to pod nim powstała zwycięska pieśń właśnie!

A stanęło na scenie dwadzieścia sześć osób,

Każdej dano mikrofon i minuty dwie głosu.

Każda z nich uwodziła wierszami widownię,

Każda do pojedynku stawała – dwa ognie

Poetyckie ścierały się tam wiele razy,

I to młodość wygrała ten slam, bez obrazy

Mikrofonowi nasi wybitni szermierze,

Którzy słowa splataliście tak, jak należy.

Cieszcie się, bo zwycięstwo młodości oznacza,

Że slam młody jest i w nową przestrzeń wciąż wkracza.

A propos: od tej Białej jest nowa tradycja:

Kiedy widowni głosy Justyna podlicza,

Twarzą w twarz z mamą Steda i z samym Stachurą

Stają ci, którzy werdykt poznają niedługo.

Ten obyczaj na Białą Grześ przywiózł z Trójmiasta,

Symbol, że to poezja wygrywa, rzecz jasna.

Chociaż miłe zwycięstwo i laury na skroni,

Miło też, gdy się z pierwszego rzędu ukłoni

Zwycięzcy albo zwyciężczyni wierna fanka.

Slam to wcale nie jest hierarchii układanka,

Tylko wolna trybuna dla poezji żywej.

Biała Lokomotywo! Dzięki za te chwile!

================================

Dla nielubiących wierszowanej formy w serwisie informującym o życiu społeczności poetyckiej:

Slam na 23. Ogólnopolskich Spotkaniach Poetów Biała Lokomotywa wygrała Sid THiks, zdobywając wieczną sławę, chwałę, kopertę z 500 zł oraz zawartość zielonego melonika.

W finale slamu znalazły się jeszcze dwie młode osoby poetyckie: Dobrochna Smólka (slamowy debiut!) i Wojtek Doleżał.

Warto podkreślić, że w turnieju brały udział m.in. takie doświadczone osoby slamujące jak DŻINN, Magdalena Tyszecka, Magdalena Walusiak, Grzegorz Bronakowski czy Ada Żurawska oraz wiele osób z licznymi publikacjami, także w autorskich tomikach, tym bardziej więc cieszy sukces młodych tworzących poezję.

Slam poprowadziła tradycyjnie Justyna Paluch wspierana przez młode wolontariuszki liczące głosy.

Nagrody wręczyła maszynistka Białej Lokomotywy – Daria Danuta Lisiecka.